

Warsztaty kaligrafii w kl. 6b i 6d

„Jeśli chcesz, żeby twoje dziecko nauczyło się budować statek,
to musisz rozbudzić w nim tęsknotę za morzem”.

Antoine de Saint-Exupery

Zespół Szkolno-Przedszkolny im. Legionów Polskich 1914–1918 w Legionowie, podobnie jak w ubiegłym roku, wziął udział w obchodach Europejskiego Tygodnia Świadomości Dysleksji. Hasło tegorocznej, już 18. edycji: *Dysleksja inspiruje do (nie)zwykłych działań*, było mottem warsztatów kaligrafii, zorganizowanych 9 października 2020 r. dla kl. 6b i 6d.

W ubiegłym roku szkolnym stworzyliśmy domki i mapy ortograficzne, a rodzice uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi mieli możliwość uczestniczyć w spotkaniu informacyjnym na temat dysleksji, podczas którego otrzymali materiały opracowane przez Polskie Towarzystwo Dysleksji.

W tym roku szkolnym postanowiliśmy nie skupiać się na zasadach pisowni „rz”, „ż”, „ch”, „h”, „ó” i „u”, ale wziąć na warsztat – dosłownie i w przenośni – dbałość o pismo. Mamy wrażenie, że w szkole więcej działań koncentruje się na upowszechnianiu norm ortograficznych i interpunkcyjnych, a dbałość o pismo jest traktowana po macoszemu. Opanowanie technicznej strony pisma, jego poziomu graficznego jest bardzo ważną, kluczową umiejętnością. Dzięki intensywnym ćwiczeniom grafomotorycznym dziecko uczy się dokładnego odtwarzania liter, właściwych proporcji liter w wyrazie, łączenia liter, należytego odstępu między literami i wyrazami, poprawnego zagęszczenia liter, równomiernego i jednolitego położenia pisma.

Naszym (nie)zwykłym działaniem były zatem warsztaty kaligrafii, w czasie których pierwsze skrzypce grały nauka (ćwiczenia motoryki rąk, funkcji wzrokowych i koordynacji wzrokowo-ruchowej) i zabawa.

Podczas 1,5-godzinnego spotkania uczniowie zaznajomili się z historią pisma. Atrakcją była możliwość praktycznego wykorzystania archaicznych narzędzi pisarskich, takich jak gęsie pióro, stalówka i obsadka. Pisanie okazało się dla 6-klasistów nie lada wyzwaniem. Aby być przykładnym skrybą, trzeba bowiem wykazać się cierpliwością, dokładnością i starannością. Warto podkreślić, że wszyscy wzorowo zrealizowali polecenia zaproponowane przez Prowadzącą warsztaty.

Powodzeniem wśród uczestników spotkania cieszyły się kolorowe atramenty, z których mogli korzystać uczniowie, dając upust twórczej fantazji. Zainteresowanie wzbudziły amarantowe, szmaragdowe, chabrowe, koralowe i krucze barwniki służące do pisania. Jak tu nie zachwycić się wspaniałą feerią barw, zamkniętą w delikatnych słoiczkach? Te ostatnie – jak na złość – przewracały się, przyprawiając adeptów kaligrafii o niemały zawrót głowy, a wylewająca się ciecz tworzyła zabawne i wielokształtne kleksy. Warto podkreślić, że dzieci zadbały o umycie ławek. Trudniej było doprowadzić do ładu wykaligrafowane na czekoladowo, pąsowo czy szkarłatnie ręce i buzie...

O tym, że warsztaty były dla dzieci atrakcją, świadczy relacja Igora, ucznia kl. 6d:

„Pani Ada opowiedziała nam, czym się zajmuje w tej pracy, pokazała nam, na czym pisali kiedyś w dawnych czasach. Sposobów było kilka, np. pisali na papirusie lub na pergaminie. Papirus to materiał pisarski, otrzymywany z trzciny papirusowej, która rosła na bagnistych terenach strefy podzwrotnikowej. Długość

jej łodygi dochodziła do 3 metrów. Roślina ta niegdyś powszechnie występowała w delcie Nilu, obecnie jest rzadko spotykana. Była podstawowym materiałem w tworzeniu ksiąg i dokumentów. Obecnie papirus możemy kupić jako pamiątkę. Pergamin zaś to materiał pisarski, na którym można pisać, wyrabiany ze skór zwierzęcych. Pani Ada opowiedziała nam, czym się pisało w starożytności i jak się obrabiało pióra. Pisało się gęsim piórem, to określenie używanych w przeszłości przyrządów do pisania z odpowiednio przyciętych ptasich piór”.

Jaki był cel spotkania? Chodziło o zaciekawienie uczniów pisaniem, pokazanie znaczenia tej umiejętności w życiu przodków i we współczesnych czasach. Warsztaty kaligrafii miały także funkcję perswazyjną, bo zachęcały młodych ludzi do dbania o charakter pisma. Piękno, w tym piękno pisma, jest przecież wartością, którą warto pielęgnować na co dzień.

Trzeba pamiętać, że pisanie ręką ma ogromne znaczenie dla rozwoju mózgu i całościowego rozwoju człowieka. O roli zajęć grafomotorycznych pisze dr Małgorzata Brodacka – pracownik naukowy Katedry Psychopedagogiki Specjalnej i Socjopedagogiki Specjalnej na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie:

Celem takich działań jest stworzenie okazji do nawiązania z dzieckiem relacji. Używając słów metaforycznych, można powiedzieć, że dorosły wchodzi do świata dziecka po to, aby po chwili zaprosić go do naszego świata. Taka postawa sprzyja między innymi budowaniu poczucia bezpieczeństwa u dziecka, które stwarza odpowiednie warunki do jego „otwierania” się na otoczenie i nawiązywania kontaktu z drugim człowiekiem, a tym samym przyczynia się do jego rozwoju emocjonalnego, społecznego i, w konsekwencji, poznawczego (Brodacka M., 2016:149).

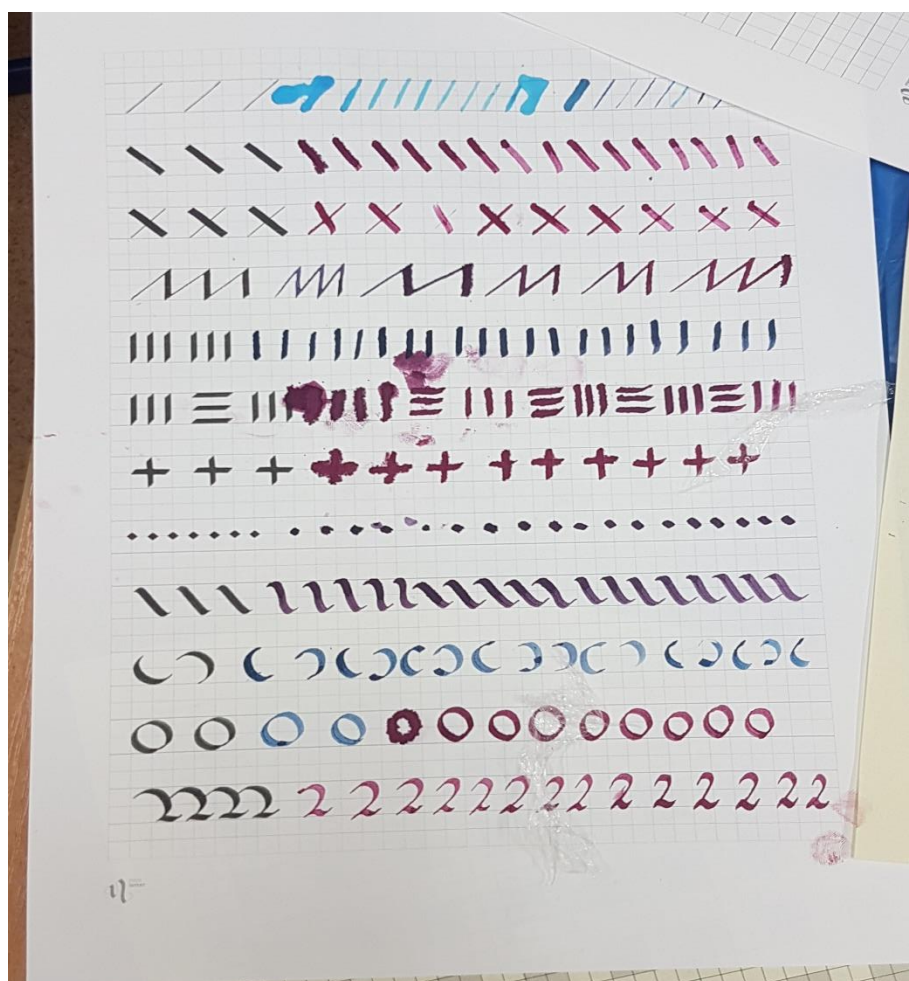
Dziękujemy pani Adzie Jereczek z Nice Letter Studio w Warszawie, która poprowadziła ciekawe i inspirujące zajęcia. Zachęcamy do obejrzenia fotoreportażu.

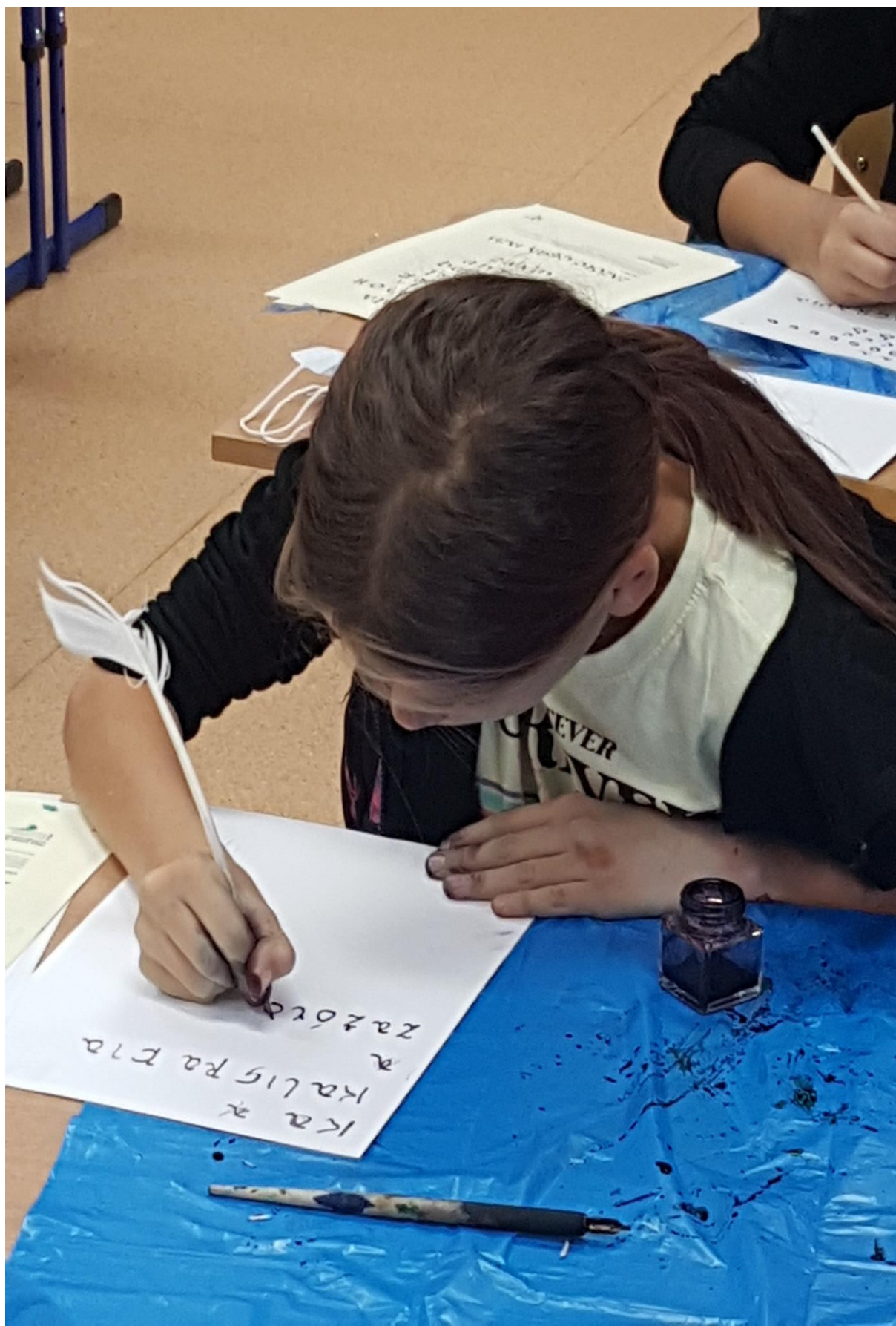
Bibliografia

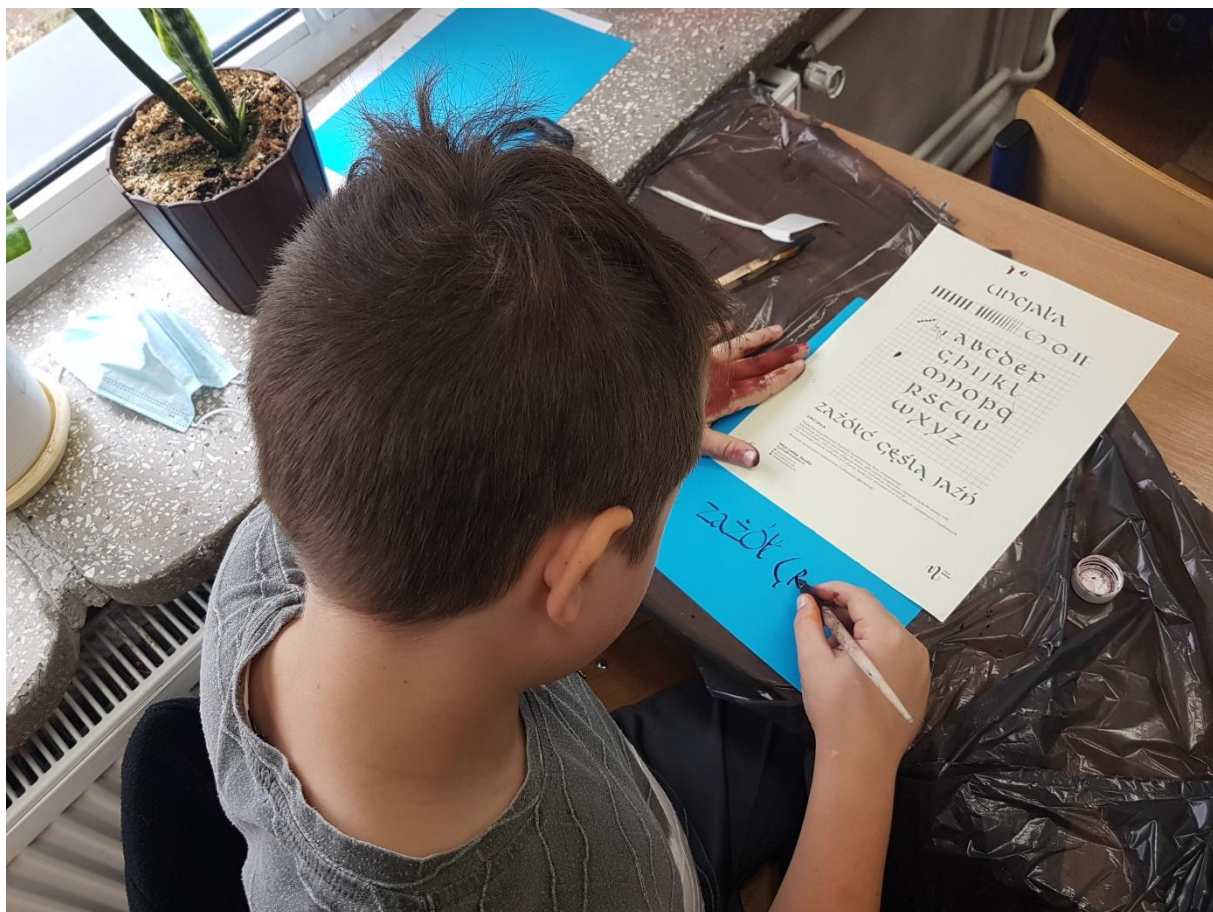
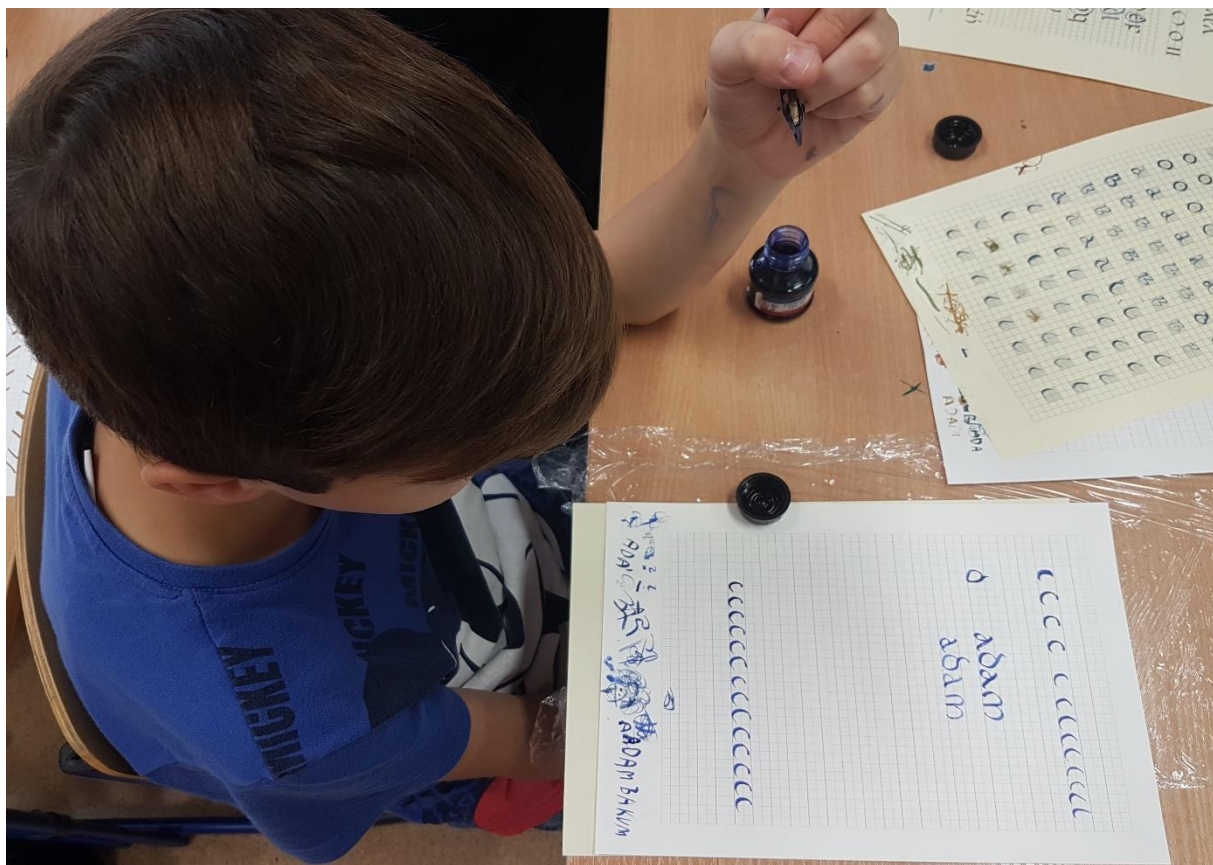
Brodacka Małgorzata, *Elementy terapii ręki w przedszkolu*, [w:] *Terapia pedagogiczna dzieci ze specjalnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi. Nowe oblicza terapii w pedagogice specjalnej*, Lublin 2016, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, ss. 149–160.

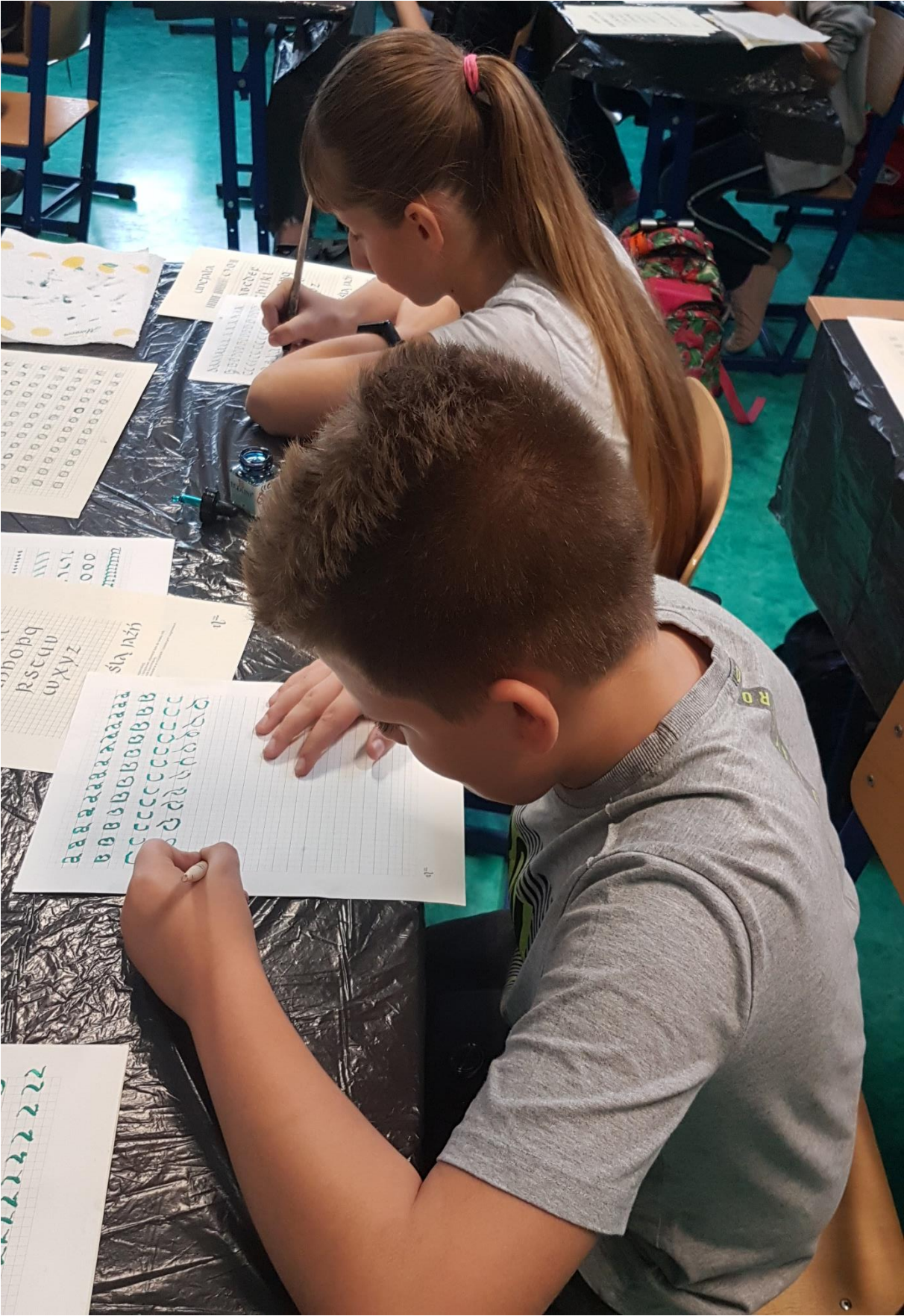
Tekst: Monika Gryboś i Igor Karczmar

Zdjęcia: Monika Gryboś











amelia

amelia

k

k

kaligrafia

o o o o o o o o o o o o o o

amelia

amelia

lena

sandra

julia

jaś

laura

pati